

PROTOKÓŁ NR II/2006
z II sesji Rady Gminy Wierzchlas, która odbyła się w sali konferencyjnej
Urzędu Gminy dnia 6 grudnia 2006 roku.
Początek posiedzenia o godz. 9⁰⁰.

Ustawowa liczba radnych: 15

W sesji udział wzięli radni:

- | | |
|------------------------|-------------------------------------|
| 1. Jerzy Cieślak | - Członek Komisji RLiOŚ |
| 2. Marcin Kowalczyk | - Członek Komisji OZKiS |
| 3. Józef Krzeszowski | - Członek Komisji Rewizyjnej |
| 4. Ilona Kucharczyk | - Członek Komisji OZKiS |
| 5. Marek Leszczyk | - Członek Komisji RLiOŚ |
| 6. Jacek Młynarczyk | - Przewodniczący Komisji RLiOŚ |
| 7. Paweł Pakuła | - Członek Komisji Rewizyjnej |
| 8. Artur Piosczek | - Przewodniczący Rady Gminy |
| 9. Bożena Przybyła | - Przewodniczący Komisji OZKiS |
| 10. Barbara Puczkowska | - Członek Komisji Rewizyjnej |
| 11. Karol Sakowski | - Wiceprzewodniczący Rady Gminy |
| 12. Jan Sarowski | - Członek Komisji Rewizyjnej |
| 13. Maria Smolarek | - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej |
| 14. Ryszard Świątek | - Członek Komisji RLiOŚ |

Nieobecna radna Anna Olejnik.

Spoza rady w sesji uczestniczyli:

- | | |
|-------------------------|---------------------------------|
| 1. Krzysztof Bednarek | - Wójt Gminy |
| 2. Leszek Gierczyk | - Sekretarz Gminy |
| 3. Teresa Nowak | - Skarbnik Gminy |
| 4. Andrzej Stepień | - Starosta Powiatu Wieluńskiego |
| 5. Ludmiła Wypych | - Pracownik Urzędu Gminy |
| 6. Bożena Bąk | - Pracownik Urzędu Gminy |
| 7. Leszek Wójcik | - Sołtys wsi Broników |
| 8. Henryka Kinas | - Sołtys wsi Kraszkowice |
| 9. Waldemar Duszyński | - Sołtys wsi Przycłapy |
| 10. Leon Makielak | - Sołtys wsi Wierzchlas |
| 11. Wiesław Kapica | - Sołtys wsi Wierzchlas |
| 12. Jerzy Włodarczyk | - Sołtys wsi Strugi |
| 13. Jan Błaszczak | - Sołtys wsi Łaszew |
| 14. Stanisław Kowalczyk | - Sołtys wsi Łaszew Rządowy |
| 15. Andrzej Stasiak | - Sołtys wsi Przywóz |
| 16. Henryk Łuczak | - Sołtys wsi Kamion |
| 17. Adam Polak | - Sołtys wsi Mierzyce |
| 18. Zbigniew Wołowicz | - Sołtys wsi Jajczaki |

Porządek obrad:

1. Otwarcie II sesji Rady Gminy.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu I sesji Rady Gminy Wierzchlas.
4. Sprawozdanie Wójta z działalności między sesjami Rady Gminy Wierzchlas.
5. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) powołanie stałych komisji Rady Gminy, określenia ich zadań, oraz ustalenia ich przedmiotu działania i składu osobowego
 - b) wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2007 rok
 - c) określenia stawek podatku od środków transportowych na 2007 rok
 - d) zmian w budżecie Gminy Wierzchlas
6. Przyjęcia informacji dotyczącej określenia stawki podatku rolnego.
7. Przyjęcia informacji dotyczącej określenia stawki podatku leśnego.
8. Wyrażenie opinii w sprawie poszerzenia drogi na ulicy Spokojnej w Wierzchlesie.
9. Interpelacje, wolne wnioski, i zapytania.
10. Zakończenie obrad II sesji Rady Gminy Wierzchlas.

Przebieg obrad sesji.

Punkt 1

Otwarcie II sesji Rady Gminy.

Przewodniczący Rady Gminy Artur Piosczek powitał radnych, gości oraz pracowników Urzędu Gminy. Stwierdził, że na sesji uczestniczy 14 radnych, co stanowi kworum, przy którym, może obradować i podejmować uchwały Rada Gminy.

Punkt 2

Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że radni i sołtysi otrzymali porządek obrad, w związku z tym zapytał, czy są uwagi do tego porządku.

Nie było żadnych uwag, w związku z tym porządek obrad został poddany pod głosowanie i przyjęty jednogłośnie. W głosowaniu uczestniczyło 14 radnych.

Punkt 3

Przyjęcie protokołu I sesji Rady Gminy Wierzchlas.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że zawsze przed sesją jest wykładany protokół poprzedniej sesji i każdy radny ma prawo się z nim zapoznać, po czym zapytał czy są jakieś uwagi do protokołu?

Nie było żadnych uwag, w związku z tym protokół został przyjęty bez zmian. W głosowaniu uczestniczyło 14 radnych.

Punkt 4

Sprawozdanie Wójta z działalności między sesjami Rady Gminy Wierzchlas.

Przewodniczący Rady Gminy poprosił Wójta o odczytanie sprawozdania od dnia 28 września do 6 grudnia 2006 r., które stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Po odczytaniu danej informacji przewodniczący zapytał czy są do niej uwagi.

Nie było pytań ani uwag do sprawozdania Wójta w związku z tym zostało one przyjęte do akceptującej wiadomości.

Punkt 5

Podjęcie uchwał w sprawie:

a) powołanie stałych komisji Rady Gminy, określenia ich zadań, oraz ustalenia ich przedmiotu działania i składu osobowego

Przewodniczący Rady Gminy **Artur Piosczek** powiedział, że zgodnie z § 17 Statutu Gminy Wierzchlas „do pomocy w wykonywaniu swoich zadań Rada powołuje stałe lub doraźne komisje, które podlegają Radzie”. W skład komisji wchodzi tylko radni. Ponadto Rada kontroluje działalność wójta, gminnych jednostek organizacyjnych oraz jednostek pomocniczych w tym celu powołuje Komisję Rewizyjną. Następnie Przewodniczący poinformował radnych, kto do jakiej komisji się wpisał. Do Komisji Rewizyjnej zapisało się 6 radnych, a Komisja ta powinna być w składzie pięcioosobowym, w związku z tym Przewodniczący zapytał czy ktoś z Komisji Rewizyjnej chciałby dobrowolnie przejść do Komisji Oświaty.

Ogłoszono pięciominutową przerwę.

Po przerwie wznowiono obrady.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że po naradzie telefonicznej z radną Anną Olejnik, która dzisiaj jest nieobecna, ale będzie zgoda na piśmie, radna wyraziła zgodę i akces przejścia do Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury i Sportu. Następnie Przewodniczący odczytał proponowane składy poszczególnych Komisji. Po czym powiedział, aby komisje wybrały spośród siebie przewodniczących komisji, a następnie Rada Gminy przegłosuje poszczególne kandydatury.

Radny Jan Sarowski zgłosił kandydaturę radnej Marii Smolarek na Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej.

Radny Marcin Kowalczyk zgłosił kandydaturę radnej Bożeny Przybyła na Przewodniczącego Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury i Sportu.

Radny Jerzy Cieślak zgłosił kandydaturę radnego Jacka Młynarczyka na Przewodniczącego Komisji Rolnictwa.

W/w kandydaci wyrazili zgodę na kandydowanie na przewodniczących poszczególnych komisji.

Następnie poszczególne kandydatury zostały poddane pod głosowanie i przyjęte większością głosów. W każdym głosowaniu 13 radnych było za, 1 radny wstrzymał się od głosu. Głosowało 14 radnych.

Sekretarz Gminy **Leszek Gierczyk** odczytał Uchwałę Nr II/4/2006 w sprawie powołanie stałych komisji Rady Gminy, określenia ich zadań, oraz ustalenia ich przedmiotu działania i składu osobowego. Następnie uchwała została poddana pod głosowanie i przyjęta jednomyślnie. Głosowało 14 radnych.

b) wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2007 rok

Wprowadzenia do tematu dokonała Pani **Ludmiła Wypycha** i powiedziała, że co roku na następny rok podatkowy określone są wysokości stawek podatku od nieruchomości. Poinformowała, że w tym roku przyjęliśmy wzrost o 2,1% bo taki jest wskaźnik na ten rok.

Sekretarz Gminy powiedział, że Rada Gminy ustala co roku stawki podatku nieruchomości na rok następny, żeby te podatki obowiązywały, one muszą się ukazać w Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego do 16 grudnia tego roku. W ustawie o podatkach i opłatach lokalnych ustawodawca określa maksymalne stawki tego podatku, gmina nie może ustalić większych stawek niż określa to ustawa. Sekretarz powiedział, że radni otrzymali zestawienie – informację, jakie stawki obowiązywały w latach poprzednich, jak kształtował się wzrost poszczególnych stawek. W tym roku zgodnie z propozycją wójta na rok przyszły proponuje się podniesienie stawek podatkowych o 2,1% - jest to wskaźnik przyjęty z projektu ustawy budżetowej Polski na przyszły rok, jest to prognozowany wskaźnik wzrostu cen towarów i usług, czyli inflacja, tyle rząd prognozuje, że w przyszłym roku wzrosną ceny i taki wskaźnik tutaj przyjęliśmy jako propozycja wzrostu stawek podatku z rokiem poprzednim. Sekretarz powiedział, że w załącznikach do uchwały są podane stawki poszczególnych kategorii nieruchomości. Poinformował także, że niektóre nieruchomości z mocy ustawy są zwolnione z podatku. Rada Gminy ma także prawo zastosować zwolnienia podatkowe dla niektórych nieruchomości po czym przytoczył sformułowania z uchwały z poprzedniego roku, która stanowi załącznik do protokołu.

Następnie omówiono projekt uchwały Nr II/5/2006 w sprawie wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2007 rok. Jeśli były jakieś uwagi to od razu udzielano odpowiedzi.

Uchwałę Nr II/5/2006 poddano pod głosowanie i przyjęto jednomyślnie. W głosowaniu uczestniczyło 14 radnych.

c) określenia stawek podatku od środków transportowych na 2007 rok

Wprowadzenia do tematu dokonała Pani **Ludmiła Wypych** i powiedziała, że Rada Gminy określa podatek od środków transportowych, którym objęte są pojazdy od 3,5 tony. Podatek jest zróżnicowany ze względu na dopuszczalną masę całkowitą, wpływ na środowisko, na wiek i rodzaj pojazdu. Następnie Pani Ludmiła Wypych szczegółowo omówiła projekt Uchwały Nr II/6/2006.

Na sesję przybył Starosta Powiatu Wieluńskiego Pan **Andrzej Stepień**.

Wójt powiedział, że ten podatek powstał stosunkowo niedawno i największy problem było go stworzyć od początku, więc porównywaliśmy się z innymi gminami, byliśmy kontrolowani w tym momencie przez Regionalną Izbę Obrachunkową i „wyprostowali” nam pewne rzeczy i teraz jest wszystko zgodnie

z wskaźnikami. Dodał, że w budżecie to jest około 70.000 zł. planowanych dochodów.

Radny Józef Krzeszowski zapytał czy opłata tego podatku jest roczna?

Ogłoszono 10 minut przerwy.

Po przerwie wznowiono obrady.

Pani **Ludmiła Wypych** odczytała projekt uchwały Nr II/6/2006 w sprawie określenia stawek podatku od środków transportowych na 2007 rok. Następnie uchwała poddana została pod głosowanie i przyjęta jednogłośnie. W głosowaniu uczestniczyło 14 radnych.

Starosta Powiatu Wieluńskiego Pan **Andrzej Stępień** na początku serdecznie podziękował za zaproszenie na sesję, powiedział, że nie mógł być na pierwszej sesji, ponieważ musiał wyjechać służbowo do Łodzi. Dodał również, że będzie się starał być na każdej sesji Rady Gminy Wierzchlas. W wyniku wyborów, które odbyły się 12 listopada po raz trzeci radny otrzymał mandat zaufania z terenu Gminy Wierzchlas. Radny powiedział, że jest niezmiernie wdzięczny mieszkańcom za ten wybór bo dzięki temu będzie miał możliwości pomagać mieszkańcom tak jak do tej pory przez te dwie ostatnie kadencje czynił. Radny myśli, że to, że sukcesywnie poparcie, które otrzymuje od mieszkańców Gminy Wierzchlas rośnie, bo w pierwszej kadencji było 360 głosów, w drugiej 590, teraz 820 świadczy o tym, że społeczeństwo zauważa to, co powiat robi na terenie Gminy Wierzchlas. Z kolei z drugiej strony trzeba też słowa i ukłony skierować do Rady Gminy Wierzchlas poprzedniej kadencji, bo nie było by tych sukcesów na inwestycjach prowadzonych na terenie Gminy Wierzchlas, gdyby nie sprzyjający klimat w Radzie Gminy, w Urzędzie Wójta, że potrafilismy wspólnie wypracować model wzajemnej współpracy, wzajemnego pomagania sobie.

Pan **Andrzej Stępień** powiedział także, że dzięki temu, że tak duże poparcie radny otrzymał, ugrupowanie polityczne z którego startował Polskie Stronnictwo Ludowe otrzymało najlepszy wynik wyborczy, ma sześcioradnych powiatowych i prosta matematyka wskazała, że to ugrupowanie typowało kandydata na starostę i wytypowało radnego. Wskutek podpisania umowy koalicyjnej radny został wybrany Starostą Powiatu Wieluńskiego. Starosta powiedział, że na pewno będzie Gminie Wierzchlas łatwiej w dostępie przynajmniej do Urzędu Starostwa. Następnie pogratulował nowo wybranym radnym nowej kadencji oraz wójtowi tego wyboru.

d) zmian w budżecie Gminy Wierzchlas

Wprowadzenia do tematu dokonała Pani **Teresa Nowak** Skarbnik Gminy i powiedziała, że z Ministerstwa Finansów otrzymaliśmy subwencje oświatową i uzupełnienie dochodów własnych gminy, łącznie nasz budżet może się zwiększyć o kwotę 50.295 zł. w tym na subwencje oświatową 17.799 zł. a na uzupełnienie subwencji 32.496 zł.

Nie było pytań ani uwag w związku z tym Pani Skarbnik Gminy odczytała projekt uchwały Nr II/7/2006 w sprawie zmian w budżecie gminy Wierzchlas na 2006 rok. Następnie uchwała poddana została pod głosowanie i przyjęta jednomyślnie. W głosowaniu uczestniczyło 14 radnych.

Punkt 6

Przyjęcia informacji dotyczącej określenia stawki podatku rolnego.

Pani Ludmiła Wypycha odczytała informację dotyczącą określenia stawki podatku rolnego, która stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Nie było żadnych pytań ani uwag do informacji w związku z tym została ona przyjęta do akceptującej wiadomości.

Punkt 7

Przyjęcia informacji dotyczącej określenia stawki podatku leśnego.

Pani Ludmiła Wypycha odczytała informację dotyczącą określenia stawki podatku leśnego, która stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Nie było żadnych pytań ani uwag do informacji w związku z tym została ona przyjęta do akceptującej wiadomości.

Punkt 8

Wyrażenie opinii w sprawie poszerzenia drogi na ulicy Spokojnej w Wierzchlesie.

Wprowadzenia do tematu dokonała Pani **Bożena Bąk** i powiedziała, że poprzednia Rada Gminy podjęła decyzję o wznowieniu granic drogi gminnej nr 2707 na ulicy Spokojnej z działką Pani Agaty Kukuła, nr działki 2564, dlatego, gdyż na odcinku działki Pani Agaty Kukuły wystąpiło zwężenie tej drogi. Dokonano wznowienia granic i okazało się, że Pani Agata Kukuła jest wygrodzona w drogę gminną 53 m². Są dwa powody zwężenia tej drogi tzn. pierwszy – wgrozienie w drogę gminną, a drugi to nie przekazanie nieruchomości wywłaszczeniowej nr 65/5 na poszerzenie drogi. W 1988 roku nastąpiło wywłaszczenie części nieruchomości przylegających do ul. Spokojnej w celu poszerzenia tej drogi, aby mogła mieć ona 8 m. W lipcu Pani Agata Kukuła złożyła wniosek, w którym to zgodziła się na sprzedaż działki nr 65/5, jednakże w późniejszym czasie wycofała się. Rada Gminy podjęła decyzję, że do 18 października mają zgrodzić ten klin który jest zaznaczony na mapie. Jednakże nie została rozgrodzona ta nieruchomość, sprawa trafiła do sądu. W sadzie na posiedzeniu w dniu 27 listopada 2006 r. sędzia dał stronom 30 dni na „dogadanie się”, abyśmy ugodowo załatwili tą sprawę. Pani Bożena Bąk dodała, że Pani Agata Kukuła dnia 5 grudnia przedłożyła wniosek w którym to z kolei zwraca się do Rady Gminy, że jest skłonna odsprzedać tą część gruntu wywłaszczeniową. Pani Bożena Bąk poinformowała, że sąd na posiedzeniu chciał abyśmy połączyli te dwie sprawy, czyli rozgrodzenie części nieruchomości czyli 53 m. razem z działką 65/5. Powiedziała także, że nie uregulowany stan prawny ma również brat Pani Kukuły Pan Paweł Mielczanek. Następnie przeczytała pisma, które wpłynęły do urzędu od Pani Agaty Kukuły i Pana Pawła Mielczarka. Pisma stanowią załącznik do protokołu.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że historia ta ciągnie się od 1988 roku. Były to lata niemożności dogadania się przede wszystkim z tymi osobami i dlatego ta droga tak wygląda w tym miejscu. Przewodniczący wyjaśnił, że Ci Państwo muszą oddać gminie to co zabrali, natomiast gmina chce więcej, żeby ta droga była jeszcze trochę szersza, i tutaj są te pieniądze o które Ci Państwo zwracają się w danych pismach, jak gdyby za wykup tamtej ziemi chcą ekwiwalent, który umożliwiłby im postawienie nowego ogrodzenia.

Radny Jan Sarowski powiedział, że zdaniem radnego można by było jeszcze tą drogę poszerzyć, dlatego, że jest tam jeszcze dużo miejsca, jak się jedzie od ul. Wiśniowej w stronę drogi olewińskiej, natomiast z drugiej strony są tam chodniki, tylko jest taka sytuacja, że przed jedną posesją chodnik składa się z czterech płyt, a przed inną z dwóch lub trzech płyt, a są jeszcze miejsca, gdzie w ogóle nie ma chodnika dlatego, że tam są pola uprawne. Radny uważa, że jeżeli ma być droga to należałoby jednak te chodniki zrobić. Radny powiedział także, że jest na tej ulicy koło krzyża zakręt, który jest praktycznie pod kątem prostym. Zaproponował, aby postawić tam znak ograniczający 30 km/h, ponieważ kiedyś może tam dojść do kolizji, bo ludzie różnie jeżdżą. Zdaniem radnego należałoby całą drogę na ul. Spokojnej poszerzyć, a nie tylko przy omawianych dwóch posesjach tak, aby mogły się swobodnie zmieścić dwa samochody. Radny dodał jeszcze, że jest tam krótka ulica Ogrodowa, która prowadzi od posesji Pana Wiśniewskiego do ulicy Szkolnej. Powiedział, że należałoby tam nawieźć drobnego kamienia, ponieważ są tam straszne dziury.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że z tego, co wie to nie ma możliwości jeszcze większego poszerzenia tej drogi, ponieważ taka szerokość jest wystarczająca. Zapytał radnych, czy są za propozycją Pani Agaty Kukuły i Pana Pawła Mielczanka.

Radna Maria Smolarek powiedziała, że na mocy tej ugody odzyskujemy to co jest własnością gminy i mamy możliwość poszerzenia tej drogi, a te pieniądze, które gmina ma zapłacić to jest ekwiwalent za poniesione roboty. Zdaniem radnej nie ma się nad czym zastanawiać.

Pani **Bożena Bąk** powiedziała, że 1.200 zł., które jest wymienione we wniosku Pana Pawła Mielczanka to po prostu to mamy zapłacić za działkę jak przystąpimy do aktu notarialnego, a dla tych państwa będzie to jak gdyby ekwiwalentem za rozgrodzenie, za ogrodzenie, ale gmina musi te pieniądze wydać. Dodała, że w tym wniosku na samym końcu jest zapisane, że roboty przy demontażu tego ogrodzenia mają wykonać pracownicy Urzędu Gminy.

Przewodniczący Rady Gminy poddał oba wnioski pod głosowanie. Za było 12 radnych, 2 radnych wstrzymało się od głosu. Oba wnioski przeszły większością głosów. W głosowaniu uczestniczyło 14 radnych.

Punkt 9

Interpelacje, wolne wnioski, i zapytania.

Radny Paweł Pakuła zgłosił interpelację w sprawie przystanku w Łaszewie, który mieści się koło remizy, powiedział, że naprzeciwko przystanku jest dziura, woda tam stoi, dzieci stoją na przystanku i jadące auta oblewają je tą wodą. Druga

sprawa dotyczyła chodników w Łaszewie przy drodze powiatowej. Radny zapytał czy to „będzie ciągnięte przez Starostwo dalej też, czy tylko przez Urząd Gminy”?

Starosta Powiatu Pan **Andrzej Stepień** powiedział, że tu właśnie wychodzi niewiedza poprzednich radnych z Łaszewa o inwestycji, która się działa na ich terenie, w ich wiosce. Chodniki robił Urząd Gminy czyli radni gminni powinni o tym wiedzieć, że chodniki robiła gmina ze środków budżetu gminy. Pan Starosta poinformował, że powiat robił nakładkę bitumiczną czyli asfalt i układał krawężniki, natomiast sam chodnik układali pracownicy z urzędu gminy i na koszt gminy. Pan Starosta myśli, że wójt to zadanie przy przychylności Rady Gminy dokończy tam, gdzie są ułożone krawężniki. Odnosząc się do pierwszej sprawy, którą poruszył radny Paweł Pakuła Starosta myśli, że to będzie załatwione. Poinformował także, że rozmawiał z Kierownikiem Burzyńskim, ale wykorzystując te ładne pogody jeszcze kilka rzeczy robiliśmy, min. w Mierzycach odcinek drogi i tam gdzie były potrzeby były prowadzone większe inwestycje, a dana sprawa będzie załatwiona siłami własnymi Powiatowego Zarządu Dróg.

Radny Paweł Pakuła powiedział, że mieszkańcy z Łaszewa prosili chociaż o dwie lampy, żeby zawiesić. Druga sprawa – oświetlenie na końcu Łaszewa, nad rzeką, ponieważ też są tam pewne braki.

Radny Jerzy Cieślak zapytał czy można by było założyć kilka lamp na drodze do Ogrobla od mostu do zabudowań.

Wójt wyjaśnił sprawę chodnika w Łaszewie. Powiedział, że było takie porozumienie ze Starostwem, że w ciągu trzech lat wójt wykona ten kilometr chodnika. Zostało zrobione około 700 m. i wójt sądzi, że wiosną temat będzie skończony. Jeśli chodzi o dziurę przy przystanku w Łaszewie to wójt powiedział, że również porozmawia z Panem Burzyńskim. Natomiast jeśli chodzi o lampy to wójt wyjaśnił, że zawieszenie dodatkowych lamp na słupach istniejących nie jest dużym problemem, ale budowa nowego oświetlenia ulicznego na słupach ekstra to jest po prostu projekt techniczny na mapie, którą trzeba też kupić z geodezji. Wójt zaproponował, żeby radni na komisjach ustalili pewną listę zadań tego typu w pewnej kolejności, a wójt będzie próbował je pomału zrealizować. Poprosił także, aby radni podchodzili do tego rozsądnie bo to są kosztowne rzeczy.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że zostanie zaprenumerowany dwutygodnik „Wspólnota” na początek dla wszystkich radnych ponieważ jest tam bardzo wiele ciekawych spraw dotyczących pracy w samorządach. Przewodniczący zaproponował, aby przez pierwszy rok otrzymywali wszyscy, natomiast po roku jeśli ktoś nie będzie sobie życzył to oczywiście nikt nie będzie zmuszał, bo to nie na tym polega.

Radna Bożena Przybyła zapytała, jakby wyglądała sytuacja o budowie drogi, położeniu nawierzchni na drodze Krzeczów – Toporów, czy jest to w przyszłości możliwe, bo radnej wydaje się, że ta droga to taki bardzo duży skrót.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że im więcej dróg tym lepiej dla nas wszystkich, natomiast do tej pory nie możemy się doprosić drogi między Kraszkowicami a Mierzycami. Najlepiej by było gdyby nam się jedna i druga udała.

Wójt odpowiedział, że te dwa odcinki są porównywalne, i prawie dokładnie jest ta sama długość, to jest przeszło 4 km. w jednym i drugim przypadku, 700 m. zrobiliśmy w Kraszkowicach. Wójt dodał, że złożyliśmy wniosek o pieniądze unijne, przeszliśmy pozytywną weryfikację, 158 gmin się wtedy znalazło, a 16 dostało pieniądze. Wójt poinformował także, że Sekretarz był na szkoleniu, znowu jest zła alokacja środków, idą pieniądze w takie działy, gdzie nie jest właśnie większa struktura tylko coś innego, jakieś pomysły. Będziemy próbować jeszcze raz składać wniosek, jeżeli będzie taka możliwość i spróbujemy tą drogę Kraszkowice - Mierzycy zrobić.

Wójt odpowiedział na interpelację z poprzedniej sesji i poinformował, że jest pięcioro dzieci w szkołach, których rodzice pracują w PKS-ie, miesięcznie byłaby to oszczędność dokładnie 201,45 zł, ale wójt kontaktował się z Panem Batorem z PKS-u, który wraz ze swoim prezesem uzgodnił, że ustawa, przepisy prawa nie obligują ich do tego, żeby zwracać nam pieniądze z tego tytułu. W związku z tym nie możemy się dochodzić tych pieniędzy, także ta sprawa upada.

Radny Józef Krzeszowski powiedział, że jest w swojej interpelacji jak najbardziej za, jeżeli chodzi o wypowiedz radnej Bożeny Przybyły, jeżeli chodzi o drogę Krzeczów – Toporów, na pewno im więcej dróg, tym lepiej dla naszej gminy. Radny następnie poruszył problem ulicy Południowej w Wierzchlesie – jest to droga powiatowa – chodzi o okres zimy, wykonanie jakiś zapór przeciwko zawiejom między posesjami Pana Pustkowskiego i Pana Kędzi oraz między ogrodem a posesją Pana Krawczyka. Można by to było zrobić własnym gospodarczym sposobem, zrobić takie płotki jak kiedyś jeszcze wokół torów kolejowych były układane i nie kosztowałyby to wiele, albo to zrobić już nowoczesnie przy pomocy siatki.

Starosta Powiatu Pan **Andrzej Stępień** powiedział, że nie są to długie odcinki, a już są ustawiane na drodze powiatowej te płotki i Starosta myśli, że w tych dwóch miejscach też będzie można ustawić.

Radna Ilona Kucharczyk zapytała, jaka jest możliwość powiększenia sal dydaktycznych w przedszkolu w Kraszkowicach, wiąże się to z wymianą polepy na strop. Obecnie w przedszkolu jest 54 dzieci na 40 m² więc jest to naprawdę ciężka praca, a te sale gdzie dawniej mieściła się biblioteka są nie wykorzystane ponieważ nie ma podpisanej takiej ekspertyzy, że można tam przebywać. Przedszkole w Kraszkowicach otrzymało w tym roku certyfikat przedszkola promującego zdrowie na 26 placówek województwa łódzkiego.

Wójt powiedział, że powierzchnia na którą radni by weszli wydawałoby się, że jest wszystko w porządku, gumolity, ściany, kaloryfery, natomiast strop nie nadaje się do eksploatacji. Wójt dodał, że bez tej interpelacji zwróciłby się o zgodę

o zaprojektowanie nowych stropów, ich wymianę, żeby przedszkole mogło korzystać z tej części nie użytkowanej.

Wójt powiedział, że Starosta podjął decyzję, żeby płótkami otoczyć Mierzyce i ta sprawa będzie się już powtarzać bo ten materiał został zakupiony, dodał, że koszt takiego zadania na początku to jest 50.000 zł. wyłożono i zainstalowano te płótki i one będą się co roku pojawiać. Wójt dodał, że nie jest to wcale takie proste i podziękował za to Panu Staroście.

Sołtys wsi Mierzyce **Adam Polak** powiedział, że od krzyżówki Łaszewskiej w stronę Przywoza ciągnie się droga powiatowa, mamy trochę kostki z funduszy sołeckich i chcieliśmy je już przeznaczyć na ten chodnik od szkoły w stronę sklepu, ale trzeba by wymienić krawężniki, ponieważ są one bardzo zdewastowane, woda koło ośrodka zdrowia stoi cały czas, ludzie są ochlapywani, trzeba by było ten asfalt jakoś wyprofilować, żeby puścić tą wodę bardziej w tą rynienkę co jest pod kościołem i wtedy można by było zrobić ten chodnik.

Starosta Powiatu powiedział, że nie mówi nie, ale trzeba sobie zdać sprawę, że musimy w pierwszej kolejności wykonać kilometr przez Mierzyce bo jest wykonane 580 m. w tej chwili ułożonego krawężnika i poszerzenia. Trzeba zrobić jeszcze kilometr i położyć nakładkę bitumiczną na całej tej szerokości 7 metrów i na długości 1,5 km. czyli zrobmy to najpierw, a potem będziemy w drugą stronę się poruszać.

Radny Paweł Pakuła zapytał odnośnie szkoły w Łaszewie, czy będą robione jakieś roboty, modernizacje, wymiana okien, dachu. Z tego co radny się dowiedział, to wójt tam był i są podjęte jakieś decyzje. Druga sprawa to sołtys z Łaszewa prosił czy nie dałoby się poszerzyć drogi na łuku w stronę Pana Frankowskiego gdzie był staw.

Radna Bożena Przybyła powiedziała, że w Krzeczowie przy drodze krajowej jest rów przed mostem po prawej stronie jadąc od Działoszyna. Rów ten nie spełnia swojego zastosowania. Zrobione są studzienki ściekowe po drugiej stronie na miejscu zatoczki autobusu i to miejsce jest wyżej. Studzienka ściekowa powinna być zastosowana niżej a nie wyżej, bo woda tam nie stoi, a z drugiej strony ludzie mają kłopot ponieważ przy każdym jednym opadzie woda spływa do piwnicy. Woda, która spływa z gór nie spływa do rowu bo rów jest nie czyszczony, nie spełnia swojej funkcji ponieważ miejsce między rowem, a jezdnią jest usypane ziemią, która się nasuwa bez przerwy po deszczach, a niestety służba drogowa o to nie dba i to samo jest przy odśnieżaniu.

Wójt powiedział, że zaaranżuje spotkanie, na którym radna musi koniecznie być, dlatego że trudno będzie się nam doprecyzować. Przyjedzie dyrektor z Sieradza i radna nas oprowadzi, wskaże te miejsca i zobaczymy co on powie na ten temat.

Następnie wójt powiedział, że jeśli chodzi o Frankowskiego poszerzenie drogi to wójt myślał, aby przywieźć destrukta z asfaltu, ale poprzedni radny był nastawiony negatywnie jak tylko się dowiedział z plotek, że coś się szykuje zrobić w tym miejscu to natychmiast nas w urzędzie zaatakował, że on nie wyraża zgody na nic.

Wójt myśli, że teraz jest sprzyjająca sytuacja do tego i uważa, że należałoby tam kostkę ułożyć.

Jeśli chodzi o szkołę w Łaszewie to są bardzo duże koszty utrzymania tej placówki. Został wymieniony komin we wrześnieu, kocioł centralnego ogrzewania ponieważ się rozleciał, bo tam jest wilgoć, są do wymiany okna, jest już zrobiona kalkulacja 20.000 zł. i wójt zwróci się do radnych w budżecie o to, żeby zaplanować wymianę tych okien. Wójt dodał, że placówka jest po kontroli kompleksowej kuratorium, radni na najbliższych komisjach zapoznają się z takim pismem z kuratorium, jakie trzeba zrobić tam zmiany. Wójt dodał, że radni muszą podjąć fundamentalną decyzję, która będzie funkcjonować już przez 4 lata, czy utrzymujemy złą sieć szkół na naszym terenie iłożymy, w tym roku 700.000 zł. dokładamy do oświaty, więc jeżeli radni podejmą decyzję, że utrzymujemy ta sieć szkół, to wójt będzie wiedział jak się zachować i że trzeba to wszystko remontować.

Radny Karol Sakowski zapytał, czy planowana jest budowa drogi na ulicy Łąkowej tam gdzie jest przygotowana nawierzchnia utwardzona, radny wie że z deklaracji wójta były takie pomysły, aby zrobić tam drogę.

Wójt odpowiedział, że chciałby, aby na pierwszy rzut zrobić ul. Łąkową i ul. Polną, dodał, że radni otrzymają projekt budżetu i tam jest ogólna kwota. Wójt nie dzielił tych pieniędzy na poszczególne inwestycje, żeby nie zostać osądzonym o jakąś kampanie. Wójt złoży radnym pewne propozycje podziału, a radni omówią to na poszczególnych komisjach.

Radna Bożena Przybyła zapytała, jak wygląda możliwość położenia nawierzchni na ul. Sportowej, dojazd do boiska sportowego.

Wójt powiedział, że myśli że nie tak prędko. W tej sytuacji trzeba po prostu wozić tłuczeń.

Sołtys wsi Wierzchlas **Leon Makielak** powiedział, że istnieje problem skrzyżowania w Wierzchlesie. Dzieci jak i dorośli zmuszeni są przechodzić środkiem jezdni. Prawa strona od strony sklepu Pana Bielskiego jest zagrodzona łańcuchem, na lewej stronie jest ustawiona wiata przystankowa, a dzieci jak i dorośli muszą przez środek skrzyżowania przechodzić, nie pomyślano o przejściu dla pieszych. Zdaniem sołtysa wiata przystankowa stoi w nieodpowiednim miejscu. Gdy autobus staje na przystanku z ul. Południowej nie ma jak wyjechać, ani przejść przez ulicę. Sołtys prosił, aby wspólnymi siłami jakoś dopracować przejście dla pieszych, albo usunąć jedno przesło łańcucha od strony sklepu, wymalować pasy i ustawić znak miejsce przejścia dla pieszych. Sołtys odniósł się do porządku na przystankach, powiedział, że co kilka dni wiszą różne plakaty. Wójt wysłał ludzi, żeby to pomalowali, co niektórzy jeszcze są lepsi malarze. Sołtys powiedział, że trzeba zwrócić im uwagę, żeby tak nie robili, ponieważ jest tablica ogłoszeń, można powiesić to z kulturą.

Wójt powiedział, że to jest droga wojewódzka w związku z tym zwróci się do Dyrektora Dróg Wojewódzkich, żeby zaprojektowali i wykonali przejście dla pieszych w Wierzchlesie. Jeśli chodzi o przystanki to wójt poprosił, aby nie

zmuszać go do malowania częściej jak raz w roku, ponieważ pracownicy mają jeszcze szkoły do pomalowania, wszystkie placówki.

Radny Jacek Młynarczyk zapytał, że jak już będzie ta komisja z Łodzi to czy nie da się czegoś „wykombinować” z tą drogą, żeby to ograniczenie 30 km/h było przestrzegane, bo radnemu się wydaje gdyby te samochody jechały naprawdę 30 km/h a nie dużo więcej to by było zdecydowanie bezpieczniejsze. Następnie radny zapytał jak wygląda sprawa kostki na ul. Szkolnej w dalszym ciągu w kierunku remizy.

Wójt odpowiedział w sprawie chodników i poinformował, że przedstawi to radnym w projekcie budżetu, następnie radni omówią to na komisjach. Jakies pieniądze zostaną podzielone i etapami będzie to robione, wójt myśli, że systemem gospodarczym sobie poradzimy tak jak dotychczas dlatego, że to jest dużo taniej.

Sołtys wsi Jajczaki **Zbigniew Wołowicz** zapytał co z drogami, które były zaczęte, np. w Jajczakach, czy będą one kończone. Sołtys powiedział, że chciałby aby też zrobić kawałek chodnika w Jajczakach koło Domu Ludowego. Poprosił również aby zasypać dziury na drodze, ponieważ w ostatnim czasie bardzo się powiększyły.

Wójt powiedział, że w Jajczakach i Strugach są rozpoczęte drogi po dwieście parę metrów i trzeba będzie je zrobić. Na pewno nie powstaną w jednym roku, jedna w jednym roku, druga w drugim.

Radny Paweł Pakuła powiedział, że poprosił go jeden mieszkaniec z końca Łaszewa o pół przyczepy jakiegoś tłucznia, to jest jak zjeżdża się do Pana Kozakowskiego, tam z asfaltu zrobiła się dziura i wystarczy pół przyczepy, aby to zasypać.

Przewodniczący Rady Gminy zapytał czy tego sprzętu nie da się na nowocześniejszy wymienić? Powiedział także, że uważa że mikrofonów jest jeszcze za mało, powinien być jeszcze mikrofon na stoliku sołtysów i przy stole prezydialnym.

Radny Jan Sarowski powrócił jeszcze do ul. Spokojnej w Wierzchlesie, powiedział, że chodzi o ten zakręt gdzie krzyż stoi. Powiedział, że w tamtym roku jak spadł duży śnieg to nie można było w ogóle przejechać, pogotowie, straż czy policja na pewno na tą ulicę nie dojedzie. Chodzi o to, żeby tam przy posesji Pana Piesika ustawić płotki, bo tam jest puste pole i robią się potężne zaspasy.

Radny Marek Leszczyk zapytał o drogę w Kochlewie, aby uwzględnić w budżecie na 2007 rok pieniądze na kolejny odcinek asfaltu.

Wójt powiedział, że chce w Kochlewie zaprojektować 600 m. drogi, która załatwi całą wieś, jeżeli radni poprą to droga będzie.

Sołtys wsi Kraszkowice **Henryka Kinas** poprosiła o drogę na cmentarz w Kraszkowicach, Pani Sołtys podejrzewa, że to jest jedna wioska, która ma taką fatalną drogę.

Wójt powiedział, że dokładnie się orientuje jakie wioska ma potrzeby, tylko w Kraszkowicach musicie podjąć decyzję, która droga jest priorytetowa, czy na przykład ul. Żabia nie jest ważniejsza niż droga do cmentarza. Kilku zadań na raz nie da się zrobić.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że Komisje Rady Gminy odbędą się w dniach 15, 18 i 19 grudnia, natomiast ostatnia sesja w tym roku planowana jest na 28 grudnia.

Pan **Piotr Gnilka** zwrócił się to Rady Gminy jak i do Starosty Wieluńskiego o „rozwiązanie problemu, który już trwa od trzech lat, konkretnie chodzi o ul. Łąkową posesję 39. Chodzi konkretnie o to, o obleszenie tej posesji lasem. Prosimy nowo wybraną radę, żeby pozytywnie jakoś ustosunkowała ten nasz problem.

Pani **Halina Kołodziej** powiedziała, że „problem jest taki, że w 1985 roku były plany przestrzenne zagospodarowania i byliśmy ujęci w planie przestrzennym, a obecnie w planie przestrzennym jesteśmy wyrzuceni w ogóle i mało tego bo jeszcze nim plany wygasły to już pan zalesił 8,5 ha lasu, a pozostałe jeszcze do zalesienia jest i jest ujęte w planie przestrzennym zagospodarowania, a nasze gospodarstwo nie istnieje i na wniosek tutaj poprzedniego Pana Przewodniczącego Rady Gminy i Pana Wójta mieliśmy wpłacić 15.000 zł., czy ktoś płaci za plany przestrzenne zagospodarowania czy nie, czy tylko my wyjątkowo mieliśmy to zapłacić i proszę Pana Starostę, Pana Wójta, Pana Przewodniczącego i wszystkich radnych o ustosunkowanie się, bo 850 m. od naszego zabudowania idą działki budowlane, a 150 m. w ogóle nie jesteśmy ujęci i dlatego to tak trwa ten konflikt, 4 lata zwracamy się i co sesję chodzimy i prosimy i błagamy i do Pana Starosty się zwracaliśmy, a Pan Starosta odesłał nas do Pana Kowalczyka, a Pan Kowalczyk odpowiedział przez telefon, że może mnie podać do sądu”. Pani Halina Kołodziej powiedziała, że nie wie jak to jest czy ważniejszy jest las czy ludzie, którzy mieszkają. Dodała, że o drogę Pan Wójt w ogóle nie dba. Zapytała, dlaczego Pan Wójt wydał Państwu Kołodziej pozwolenie na budowę nowego mieszkania w 1992 roku, na rozbudowę gospodarstwa, jednemu się daje na budowę, a drugiemu na zalesienie, to jest nie w porządku, a klasa ziemi jest wszędzie jednakowa w Kraszkowicach.

Wójt powiedział, że radni zapoznają się na komisjach z całą sytuacją bo to jest kuriozalna sprawa. Problem polega na tym, że Państwo Kołodziej są w strefie oddalonej, są dwa również od siebie oddalenie gospodarstwa, to jest około 500 m. od wsi, no i oczywiście każdy chce mieć drogę i tak po kolei wszystko. Wójt dodał, że plan przestrzennego zagospodarowania nie obejmuje tamtych obszarów tylko obejmuje ten obszar ogólnym zapisem, że to są tereny rolne i leśne. Państwa od tego gruntu oddziela droga o szerokości 15 m. Po tej drugiej stronie Państwo Kołodziej w żaden sposób nie chcą dopuścić do tego, żeby właściciel tego gruntu zalesił ten grunt. Wójt powiedział, ponieważ prawo nie może w żaden sposób tu funkcjonować, dlatego że wójt nie dysponuje takimi „narzędziami” żeby kogoś zablokować dlatego, że ten właściciel sobie dysponuje tym gruntem, jak każdy

z nas, dlatego jeżeli postanowi zalesić, to według zawartej „dżentelmeńskiej umowy” wójt będzie wydawał decyzję negatywną, tylko Państwo Kołodziej muszą się określić ile w końcu chcą tych metrów odsunąć go z tym lasem, bo to jest duży obszar. Jeżeli kogoś z radnych będą interesowały szczegóły to wójt wprowadzi radnych w ten temat. Wójt dodał, że może na dzień dzisiejszy tylko powiedzieć, że dokąd będzie mógł to będzie wydawał decyzję negatywną w sprawie zalesienia jakiegoś pasa np. 100 m. od tej drogi żeby odsunąć ten las. Wójt powiedział, że to nie jest grunt wójta prywatny, ani nie jest to grunt komunalny czyli jako wójt nie może nim dysponować, bo jest to własność prywatna, więc jak ten właściciel będzie chciał unijne pieniądze i będzie chciał z Urzędu Gminy opinię, wójt wyda negatywną, żeby w tej strefie nie zalesiać, ale jak wójt wyda taką decyzję to zostanie ona uchylona dlatego, że ona nie będzie prawomocna bo wójtowi nie wolno tego zrobić, tak to wygląda.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że wpłynął dzisiaj wniosek Państwa Kołodziej odnośnie kanalizacji i będzie przekazany do Komisji Rolnictwa, która się w najbliższym czasie z tym wnioskiem zapozna. Przewodniczący dodał, że sprawa jest bardzo ciężka, natomiast Państwo Kołodziej ciągle zarzucają nam brak dobrej woli i to przewodniczącego niepokoi ponieważ Komisja Rolnictwa naprawdę w poprzedniej kadencji wykazała maksimum dobrej woli i Rada załatwiła dla Państwa i tak bardzo wiele. Przewodniczący powiedział, że Rada robi to co jest możliwe w majestacie prawa.

Nie było więcej pytań ani uwag. Porządek obrad został wyczerpany w związku z tym Przewodniczący Rady Gminy zamknął II sesję Rady Gminy Wierzchlas.

Obrady zakończono o godzinie 12⁰⁰.